

KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Października.

PIĄTEK.

Rok 1832.

N^o 268.

WSPOMNIENIA.

Zgon Zastawa Xięcia
Ruskiego 1117.

10. X^{te} *Feldmarszałek*, *Namiestnik Królewski* dziś rano wrócił do *Warszawy*. — Co-rocennie wznawiana *Processja* z *Kościła XX Dominikanów*, w uroczystość N. *MARJI* *Różańcowej*, odbędzie się poituzrze. — *Zwłoki* s. p. *Ferd. Gertacha* nie do *Powązek*, lecz do *Kościła OO. Kapucynów*, dziś po południu przeniesione zostaną i w grobie tegoż *Kościła* będą na wieczny spoczynek złożone. — Dla *Niewiasty* rażonej piorunem, wczoraj w *Redakcji Kurjera* złożono zł. 13 gr. 10. — *Onegdaj* wyrobnik, mający lat 36, z natłogu pijaństwa tknięty *apoplexją*, nagle życie przestał. — W jednym z tutejszych handlów korzennych, przypadkiem ogień zapalił *Bawełnę* będącą w wążtuchu; spieszny ratunek oddalił niebezpieczeństwo. — *Melodrama Oblubienica z Lamermoru* i wczoraj do *Teatru Narod.* licznych sprowadziła słuchaczy; oklaski wznawiane wczasie przedstawienia, a po ukończeniu, przywołanie *JPanny Teresy Palczewskiej* i *JP. Piaseckiego*, istotnie były zasłużonemi. — *Wetna* jest teraz poszukiwaną i dobrze płaconą. *Cena sukna* miastaniała. — *Dozór budowy Teatru*, wzywa *Majstrów*, mianowicie *Mularzy* i *Cieśli*, ażeby do *fabryki Teatru* zgłosili się, która na koszt *Entreprenera* kończoną będzie. — *Doniesienie* o przybyłych na posiedzenie *badaczów natury odhywaiące* się teraz w *Wiedniu*, wyjęte z innego pisma, prostuiąc, umieszczamy z pewniejszego źródła, że między przybytymi z *Galicji*, są: *Ziembicki Doktor* z *Sambora*. *Zawadzki Doktor Filo:* i *Professor* z *Lwowa*. *Pietruski Professor* z *Lwowa*. *Brodowicz Prof:* z *Krakowa*. — *Wyszła* w *Paryżu* edycja

2ga, poprawna i znacznie pomnożona dzieła: *Principes raisonnés d'agriculture* par A. Thaër, traduits de l'allemand par le Baron Crud. 4 tomy in 8vo, z atlasem par le Baron Crud. 4 tomy in 8vo, z atlasem in 4to; znajdują się w *Księgarni Augu Em: Gliksberga*, przy *ulicy Miodowej* pod *filarami*; *cena* zł; pol: 135. — *Donoszą z Galicji*, że na *Jarmarku* w *Bełcu*, do *Warszawy* największą część zakupiono i bez względu na *łustość* lub *gatunek* wołów dobrze płacono; nawet z za *Dniestru* było wielu kupców, bo w *Włodawie* *spekulanci* w *dwójnasób* zarobili; rzecz od wielu lat *niestychana*. — *Donoszą z Gdańska* pod *dniem 10* z. m. „Podług wszystkich wiadomości, nadeszłych tu z *Anglii* i *Francji*, żniwa w obudwu tych krajach bardzo były dobre i obfite; *ceny* zatem dotychczasowe na *targach tutejszych* bardziej jeszcze spadły. *Najświeższe* jednak doniesienia z *Anglii* podają, że w *częściach północnych*, a *osobliwie* w *Szkocji* dopiero połowę zboża zebrano; a *gdy* następnie *deszcze* zbiór reszty *tamują*, *zdaie* się, że *wydatek* w *ogólności* *znowu* jest *wątpliwy*; *ceny* zatem *pszenicy* na *targach Londyńskich* *znowu* o 2 do 3 *szyl*; na *kwarterze* poszły *wgórę*. *Rzecz* *niezawodna*, że *wszystkie* *zdania* o *wydatku* *żniw* *dopóty* *nie* są *pewne*, *dopóki* z *namłotu* i *po* *opatrzniu* *kraiowych* *targów* *aż* do *przyszłej* *wiosny* *mniemy* *zbytek* *nie* da *się* *obliczyć*. *Ponieważ* *przytem*, *podług* *wszelkich* *doniesień*, *zboże* *kraiowe* z *przeszłorocznych* *żniw* *tak* *wyszło*, że *nigdzie* *nie* *masz* *dawnych* *zapasów*, *nie* *zupełnie* *jeszcze* *upadła* *nadzieja*, *żeby* *do* *wiosny* *znowu* z *tamtąd* *nie* *zakupywano* *u* *nas* *zboża*; *szczególnie* *gdyby* *po* *za-*

gaichniu nowego parlamentu nastąpić miała odmiana w prawie względem przywożonego z zagranicy zboża, z ustanowieniem niewielkiego stałego cła, na co się bardzo zanosi. Na targach naszych, z powodu okoliczności dotychczasowych, wszelkie spekulacje ustały i kilka partji przywiezionej z Polski pszenicy musiano zsytać do szpichlerzów, nie chcąc ich sprzedać po cenach i tak już niekorzystnych. Zapasy więc tutejsze znowu się trochę powiększyły i teraz wynosić mogą około 8,000 łasztów pszenicy, z którymi czekać będą, iak też dalszy obrot wezmą stosunki. Z prowincji tutejszej, równie iak z *Pruss wschodnich* i z *Litwy* donoszą wprawdzie o nowych żniwach, że zboże zrodziło; częste jednak deszcze dla zbioru były szkodliwe i powszechnie się uważają, że wiele jest pszenicy zrosłej, i że żyto, które już po największej części także zostało zebrane, wydaie ziarno lekkie i nikłe.

Znowu w *Paryżu* wznawia się wieść, że drugi Królewicz Francuz: X że *Nemur* ma być zaręczony z młodą Królową *Donną Marją*. — Wojska Belgickie i Holenderskie są w takim stanie, że każdej chwili mogą rozpocząć działania wojenne. — Dzienniki Francuz: obszernie opisały zdarzenie w *Nantes*, które istotnie jest oburzającem! Doniesiono rządowi, że Xiężna *Berry* w ubiorze Zakonnicy ukrywa się w klasztorze. Natychmiast przystano rozkaz aby odbyto najściślejszą rewizją. 200 uzbrojonych ludzi w nocy otoczyli klasztor a inni rozmaitymi otworami wpadli do spokojnego schronienia. Jaka trwoga przeięła Zakonnice, łatwo można wyobrazić. Szanowna Xiężna broniła przystępu, lecz uległa przemocy. Chciano zdzierać zastłony z twarzy Zakonnicy, czemu się taż Przełożona oparła; w tymże czasie rozbiegli się żołnierze po ogrodzie, zrywali owoce, a inni z

piwnic zabierali butelki; nastąpiła najściślejsza rewizja; nawet chciano otworzyć *Cymborjum* czy i w tem świętem miejscu nienkrywa się Xiężna *Berry*! Podobne postępowanie odbyło się w innych klasztorach, iakby w czasie wojny i rabunku! Nakoniec uzbroieni wpadli do miejsca, w którym pobożne Zakonnice leczyły cholerycznych i tamże natychmiast 3ch zuchwalców dostało cholery! — Między powodami obrania przez *Karola Xgo* miasta *Gracu* na dalszy pobyt, dodaia i ten, że w tej okolicy znajduje się mnóstwo rozmaitej zwierzyny a *Karol X* jest niezmiernym lubownikiem myślistwa. — *Heronim Bonaparte*, były Król *Westfalski* a brat *Napoleona* ma przenieść się pod *Sztudgard* aby mieszkał w bliskości Szwagra swego Króla *Wirtemberskiego*. — Zmarły Król *Hiszpański* miał aż 4 żony, to jest Królowę *Neapolitańską*, Królowę *Portugalską*, Xiężniczkę *Saską* i znowu inną Królowę *Neapolitańską*, z którą dopiero doczekał się jedynę córki. Terazniejsza Królowa *Wdowa* jest bliską krewną Królowej *Francuzkiej*, i iak powszechnie sądzą, wszelkiemi sposobami starać się będącie aby małoletnia tej córka uttrzymała się na tronie. — Donoszą z *Kolonji* (w Niemczech) że Xiężna *Berry* przybyła do tego miasta. — Jeden z dzienników zapewnia że rządy *Francji* i *Anglii* już się zmudziły tak długimi sporami *Belgji* i *Holandji*, i już by przystały na to aby te 2 narody orężeni los swój rozstrzygnęły, lecz wstrzymiue te kroki obawia aby z tej 2ch narodów walki niewybuchnęła wojna powszechna. — W *Portugalji* z rozkazu *Don Michala* nakazano aby każdy mężczyzna od lat 16, stawał do wojska; także i stronnicy *Don Pedra* werbują ciągle. — Rozgłoszono że prowincja *Nadrensko-Bawarska* przyłączoną będzie do państwa *Pruskiego*, tę wieść zbija *Gazeta Bawarska*; to iednak jest

pewnem że w tej prowincji ciągle wznawiają się niespokojności. — W *Szwecji* Towarzystwa umiarkowania ciągle wyteplają zbyteczne używanie trunków, a od tego czasu mnóstwo położyło się lubowników kawy.

Marszałek *Zerań* (Gerard) teraz obejmujący dowództwo nad znaczną częścią wojska Francuzkiego, ma lat 59. Jako ochotnik wszedł do wojska na początku rewolucji, wkrótce został Adjutantem przy terazniejszym Królu *Szwedzkim*. Odznaczył się walecznością w wojnach r. 1805, 1806, 1809 i 1812 i tego roku został Generałem. Wielokroć był raniony. Za *Ludwika XVIII* schronił się do Belgji, po ogłoszeniu amnestji był deputowanym i ciągle należał do opozycji. Terazniejszy Król *Filip* mianował go Ministrem wojny i Marszałkiem; uwolnił się od tych obowiązków dla słabości oczu. Znowu wszedł w służbę i przyczynił się do ustalenia tronu Króla *Leopolda* w Belgji. Król *Filip* szacuje go wysoce i lubo nie jest Ministrem, często rady jego zasięga. — W Stanach zjednoczonych Ameryki północnej wkrótce nastąpi wybor nowego Prezydenta. Taryfa celna ma być znacznie niższą, a co wszelaki handel niezmiernie ułatwi. — *Napoleon* familję swoją niezgasłą uwięził sławą. Jeszcze żyją wszyscy czterej jego bracia, ale tylko jedna siostra, *Karolina*, była Królowa Neapolitańska (urod: d. 25 Marca 1783). Brat najstarszy, *Józef*, niegdyś Król Neapolitański, a potem Hiszpański (urod: d. 5 Stycznia 1768), bawił dotąd w Ameryce północnej, teraz opuścił dawną siedzibę swoją, i jak z gazet wiadomo, przybył do Anglii. Twierdzą, iż nie powróci do Ameryki, lecz w Europie zostanie. Jinni bracia żyją we Włoszech: *Lucjan* (urodzony r. 1772) i *Ludwik* (urodz: dnia 2 Września 1778) w Toskańskiem, a *Hieronim* był Król Westfalski, (urodz: dnia 15 Listo-

pada 1781) w Państwie Rzymskiem. *Józef* nie ma synów tylko 2 córki za synowców jego wydane; małżonka jego, ile wiadomo, ma mieszkać w Belgji. *Lucjan* ma mieć jeszcze jednego syna, *Ludwik* jednego także, a *Hieronim* kilku. Siostra *Napoleona*, *Karolina*, ma także jednego tylko syna, który pod imieniem *Xcía Miurata* był Pułkownikiem w służbie Belgickiej, a teraz służy jako ochotnik w wojsku *Don Pedra*. Zmarła siostra *Eliza*, niegdyś za *Baczochim* zamężna, ma dwóch synów. — Len i konopie rosną szczególnie pięknie zmieszane z solą kuchenną; stają się wtedy bujniejszemi, wydaia piękniejsze włókna i dorobniejsze nasienie. W *Instantach* i *Kurlandji* sprawiają len solą morską, zakupywaną na brzegach Francuzkich i to jest zapewne główną przyczyną dla czego len Inflancki tak wyborny. — Znany złodziej *Lawner*, w *Londynie*, umarł przed miesiącem na cholere. Zaniesiono go do domu i zwołano wielu lekarzy, lecz nie można było tego złoczyńcę ocalić. *Lawner* siedział kilkakrotnie w więzieniu i w każdej znakomitej kradzieży, od niejakiego czasu w *Londynie* popełnionej, miał mieć udział. Zaledwo wieść o śmierci jego gruchnęła, gdy dawni koledzy jego utworzyli subskrypcją, dla złożenia się na wydatki pogrzebu. Orszakowi pogrzebowemu przewodniczył drugi słynny złodziej *Red Nin*, a za trumną szło z 500 największych łotrów stolicy. Wielu było pogrzeżonych w smutku i miało łzy w oczach !!

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Grąbowska Pела: Prąbi: z Drezna; Bienkowski Mi: Ob: z Smońska; Albicki Sztab Lekarz i Karwowska b: Jenerałowa z Białegostoku; Węgierski Lud: Ob: z Wysokiego; Szamota Wale: Ob: z Strachowki; Neuman Meehanik i Jaworek Fran: Panna z Wiednia; Marczewski Er: Ob: z Krakowa; Jakobson Kupiec z Zempelburga; Radomńska Anto: Ob: z Marjembadu; Oczapowski Doktor z Karlsbadu.

DONIESIENIA.

KANDYDAT TEOLOGJI, posiadający prócz języków starożytnych, i jeszcze język Niemiecki, Polski i Francuzki, życzy sobie miejsca NAUCZYCIELA domowego. Mieszka także na ulicy Elektoralfnej Nr 786 na dole.

MAGLE 2 są do sprzedania pod Nr 220 przy ulicy Mostowej.

GRUNT za Rogatkami Jerozolimskimi obok Okopów, zajmujący morgów 30, należący do PP. Marcinkanek, jest do wydzierżawienia lub na czynsz. Wiadomość w Administracji Szpitala przy ulicy Głębokiej pod Nr 1896.

Ktoby miał **BILLARD** do wynajęcia lub do stawienia go w miejscu dogodnem na swoją korzyść, niech raczy zgłosić się przy ulicy Rynek Starego Miasta w Warszawie Nr 38 na 3m piętrze lub na dole w Szynku.

Dnia wczorajszego idąc z Ogrodu Krasiniego ku Arsenałowi, zgubiony został **WOAL** biały tiulowy, cały haftowany. Łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera Warszawskiego, za nagrodą Dukata w złocie.

Podpisany **Reient** Województwa Mazowieckiego zawiadamia Publiczność, iż w skutek Uchwały Rady Familijnej, oraz na mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego w dniu 28 Września r. b. udzielonego, ruchomości, mianowicie: Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel, Miedź, Cyna, Mosiądz, Żelastwo, Faiany, Porządki Gospodarskie, Zaprzęga, Krowa, Książki i Srebro, do pozostałości Jana Bogumita Włady należące, sprzedane będą przez publiczną Licytacją w dniu 11 m. i r. b. i następnych o godzinie 3 z południa w domu przy ulicach Zielonej, Taniej i Śmiłłej narożnie pod Nr 2069 położonym. — **Tomasz Rudnicki** Reient.

Przybyli Ogrodnicy polecają się Amatorom z różnemi **NASIONAMI OGRODOWYMI** Liako też z wyborowemi **NASIONAMI CEBUL KWIATOWYCH** tak zwanych **Harkmer Blumen Zwiebel**, obiecują umiarkowane ceny i ręczą za dobroć wszystkich nasion; mieszkają w Hotelu Drezdeńskim pod Nr 556, Stacji Nr 18.

Przy ulicy Długiej w Pałacu Dikerta w Stancji pod Nr 17, wyprzedają się jeszcze **WINA** rozmaite, a mianowicie Francuzkie białe po zł: 2 gr: 10, czerwone po zł: 2 butelka, iako też: Reńskie, Bordo, Bargońskie białe i czerwone, Szampańskie, i inne

Desserowe, a to po cenie niższej. Dla prędszego nawet ukończenia sprzedaży, Osobom biorącym w ilości znaczniejszej, danym będzie oprócz cen niższych **Rabat** stosowny. Skład tych Win otwartym jest codziennie z rana od godziny 9 do 1szej po południu od 3 do 6.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Na skutek prośby Starozakon: **Abraama Szeimion** na teraz pod Nr 2652 zamieszkałego, o udzielenie nowej **KSIĄŻKI** Legitymacyjnej w miejsce zagubionego pierwotnego Przesiedlenia, wszywa niniejszym każdego ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Muncypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegając przytem, nieznalców iż rzeczone przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tą w razie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułu dostawić powinien. — Referendarz Stanu Prezydent **J. Łaszczyski**. — Sekretarz Jeneralny **G. Jahołkowski**.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Na skutek prośby Staroza: **Jankla Jeka Henne** na teraz pod Nr 2748 zamieszkałego o udzielenie nowej **KSIĄŻKI** Legitymacyjnej w miejsce zagubionego pierwotnego przesiedlenia, wzywa niniejszym każdego ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Muncypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegając przytem mieszkców, iż rzeczone przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tą w razie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onej za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent **J. Łaszczyski**. — Sekretarz Jeneralny **G. Jahołkowski**.

DONIESIENIA z BIORA ZLECEN, PRZY U-

LICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.

Życzący nabyć **SUMME** zł: 1900 należącą się z Towarzystwa Ogniówego i przenieść ją do szacunku nowo stawiającego się domu, raczy się zgłosić do **P. Rakocęgo** przy ulicy Długiej Nr 557.

Jadący do **PETERSBURGA** a życzący mieć towarzysza podróży mówiącego po Rossyjsku i po Niemiecku i zniżącego dokładnie urzędzenia Pocztowe w Rosji gdzie długi czas podróżował; zgłosić się raczy do **Bióra Zleceń**.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wzora; w południe 10.
TEATR NAR: Jutro *Puszczą pod Hermaszadem*.